

Sygn. akt VI Ga 236/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SSO Anna Harmata

SSR del. Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: inspektor Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w Ś.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt V GC 970/14

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w Ś. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 90,00 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 września 2015r.

Pozwem wniesionym w sprawie powód (...) Sp. z o. o. w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 1.050 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż w okresie od dnia 07.02.2014r. do 19.02.2014r. przez 12 dób wynajmował poszkodowanemu, którego pojazd doznał szkody komunikacyjnej, pojazd zastępczy odpowiadający klasie uszkodzonego samochodu. Z tytułu wynajmu pojazdu powód wystawił fakturę w dniu 25 luty 2014r. za kwotę 2.214 zł ze stawką dzienną najmu w wysokości 150 zł netto. Na mocy umowy cesji poszkodowany scedował na powoda przysługującą mu względem pozwanego wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody z OC sprawcy. Pozwany, u którego ubezpieczony był sprawca szkody, nie uwzględnił roszczenia powoda w całości albowiem uregulował swoje zobowiązanie jedynie częściowo wypłacając kwotę 750 zł weryfikując okres najmu do 5 dni, uznając stawkę najmu w kwocie 1.500 zł netto.

W dniu 15 maja 2014r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględnił roszczenie powoda

w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego w sposób pośredni uznał własną odpowiedzialność, co do zasady za powstałą szkodę. Zarzucił nieważność umowy najmu i cesji, niewykazanie konieczności najmu pojazdu zastępczego, wskazał również na winę zakładu naprawczego polegającą na złej organizacji pracy powodującej wydłużenie naprawy, a tym samym naruszenie art. 361 k.c. , podczas gdy maksymalny czas naprawy winien trwać 5 dni, brak legitymacji czynnej powoda, ponieważ umowa cesji była nieskuteczna ze względu na wadę umowy najmu polegającą na braku jej odpłatności oraz treści odnoszącej się do kosztów powstałych, a nie mogących powstać w przyszłości a w konsekwencji brak przedmiotu jaki mógł podlegać zbyciu w ramach cesji, bezpodstawnosć żądania odsetek.

W odpowiedzi na sprzeciw powód ustosunkował się do zarzutów pozwanego tam podniesionych, a także podtrzymał żądania i twierdzenia sformułowane w pozwie.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2015r. Sąd Rejonowy Sąd Gospodarczy w Rzeszowie oddalił powództwo (pkt. I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.296,40 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. II), zarządził zwrot z urzędu powodowi po uprawomocnieniu się orzeczenia kwoty 300 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (pkt. III) oraz zarządził zwrot z urzędu pozwanemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kwoty 900,60 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki (pkt. IV).

Sąd ustalił, że w dniu 22 lutego 2013r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku, którego uszkodzeniu uległ samochód F. (...) należący do poszkodowanej spółki (...) sp. z o. o. Uszkodzony pojazd był wykorzystywany przez poszkodowanego do dokonywania czynności, związanych z dojazdem na spotkania z klientami spółki. Wobec niemożności korzystania przez poszkodowaną z pojazdu, w związku z jego uszkodzeniem, oraz z uwagi na brak innego samochodu, poszkodowany wynajął od powoda pojazd zastępczy (...)o niższej klasie co uszkodzony, na okres od dnia 07.02.2014r. do 19.02.2014r. przez 12 dób to jest na okres rzeczywiście trwającej naprawy. Z tytułu najmu pojazdu zastępczego powód wystawił fakturę VAT na kwotę brutto 2.214,00 zł, przyjmując stawkę czynszu najmu na kwotę 150 zł netto. Sąd ustalił także, że pozwany zapłacił odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w części regulując kwotę 759 zł, weryfikując okres najmu do 5 dni, a stawkę najmu uznając za zasadną w zakresie kwoty 150 zł netto. Nadto Sąd przyjął za biegłym, że naprawa pojazdu uzasadniona okolicznościami, na którą składały się czynności przygotowawcze, technologiczny czas naprawy, oczekiwanie na części zamienne i zatwierdzenie kalkulacji winna wynosić łącznie 5 dni kalendarzowych. A stawka rynkowa najmu pojazdu z segmentu C, do jakiego zaliczał się wynajęty P. wynosiły 150 zł netto.

Sąd ustalił także, że wierzytelność z tytułu najmu pojazdu zastępczego poszkodowany przeniósł na rzecz powoda na podstawie umowy cesji z 7 lutego 2014 r. zawartej w formie pisemnej. Umowę cesji ze strony cesjonariusza zawarł R. M. działający na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez M. M. będącego prezesem zarządu powoda.

Sąd przyjął, że do uszkodzenia pojazdu poszkodowanego doszło w 2013r. i wtedy też sporządzono w dniu 21 listopada 2013r. kalkulację naprawy zaś oddanie pojazdu do naprawy nastąpiło w dniu 7 lutego 2014 r. Zdaniem Sądu powyższe okoliczności miały duże znaczenie dla kwestii oceny zachowania poszkodowanego, które winien on podejmować poprzez przyznanie zasady minimalizacji szkody. Sąd wskazał, że pozwany poszkodowany mógł poruszać się samochodem do czasu oddania go do naprawy, a oddając samochód do naprawy w piątek spowodował ewidentne wydłużenie najmu pojazdu zastępczego o sobotę i niedzielę, pomimo, że w tych dniach serwis niczego w pojeździe nie zrobił, a poszkodowany mógł korzystać ze swojego samochodu. Tego rodzaju zachowania należało uznać za naruszenie zasady minimalizacji szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody z dokumentów oraz z dowodu z opinii biegłego sądowego, którym to dał wiarę w całości, a opinię uznał za rzetelną i logiczną.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zważył, że powód wykazał, iż poniesione przez niego koszty w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione, a stosowana przez niego stawka w kwocie 150 zł netto należy do stawek stosowanych na rynku lokalnym. W ocenie Sądu, pozwany za pomocą dowodu z opinii biegłego wykazał natomiast, iż czas naprawy zamykał się w 5 dniach kalendarzowych. Okres, za jaki zwrotu kosztów najmu pojazdu domagał się powód, był zatem nieadekwatny do czasu, w jakim możliwe było wykonanie naprawy. Według Sądu o ile finalnie naprawa trwała zbyt długo to odpowiedzialność za to ponosi poszkodowany, który oddał pojazd do naprawy przed rozpoczynającym się weekendem, a więc wina zakładu naprawczego polegała na przyjęciu pojazdu w piątek pomimo wiedzy, że będzie stał beczynnie do poniedziałku, a po wtóre zamówienie części do naprawy w poniedziałek pomimo, że już w momencie przyjęcia pojazdu do naprawy była znana i zatwierdzona uprzednio sporządzona kalkulacja naprawy.

Sąd podkreślił, że czas naprawy obliczany w dniach roboczych należy osadzić w konkretnej dacie jego wykonania, tylko bowiem wtedy możliwym było dodanie dni wolnych od pracy do dni roboczych i tak ustalony okres naprawy był okresem koniecznym i niezbędnym. Sąd ustalając czas naprawy uwzględnił w nim także dni wolne od pracy jakie wypadały od dnia przyjęcia pojazdu do naprawy do dnia jej zakończenia. Sąd ustalił, iż gdyby wszyscy uczestnicy procesu naprawy zachowali się zgodnie ze swoimi powinnościami to prawidłowo przeprowadzona naprawa nie powinna trwać dłużej niż 5 dni kalendarzowych liczonych jako 2 dni organizacyjne i trzy dni technologicznej naprawy.

Według Sądu za okres nieuzasadniony należało uznać okres weekendu po 7 lutego 2014 r. oraz czas oczekiwania na części zamienne. Nie budziło natomiast wątpliwości Sądu, że przedmiotem cesji mogą być wierzytelność przyszłe co do zasady.

Niezrozumiałym dla Sądu był zarzut jakoby zbyciu mogły podlegać tylko wierzytelności, które zostały uprzednio opłacone np. uregulowany czynsz z umowy najmu. Zdaniem Sądu tego rodzaju sugestie nakazywałyby powrót do wierzytelności realnych, a tymczasem prawo cywilne jest znacznie bardziej rozbudowane i wychodzi naprzeciw potrzebom uczestników obrotu. Dopuszcza, więc takie ukształtowanie umów gdzie za prawo do korzystania z cudzego pojazdu przenosimy na jego właściciela prawo do żądania zapłaty od naszego dłużnika o ile ów właściciel pojazdu się na taki układ godzi. To jest normalny element wolności umów jako wartości chronionej przez prawo.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, że poszkodowanemu należał się samochód zastępczy za okres 5 dni i tylko za ten okres przysługiwało mu prawo do zbycia wierzytelności. Skoro więc powód otrzymał już w toku likwidacji szkody odszkodowanie za okres 5 dni najmu to w całości skonsumentował odszkodowanie i powództwo należało oddalić. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją powoda w całości. Wyrokowi zarzucił:

1. Naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 233 kpc poprzez stroniczną i dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie, iż uzasadniony okres trwania naprawy wynosi 5 dni kalendarzowych podczas gdy dowody ujawnione w toku postępowania wskazują, iż czas ten wynosi 12 dób lub jak wskazuje treść opinii biegłego 9 dni;

- art. 328 § 2 kpc poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku na jakiej podstawie Sąd uznał za uzasadniony okres naprawy wynoszący 5 dni i odmówił waloru wiarygodności opinii biegłego co do pozostałych czterech dni naprawy i dlatego nie podzielił wniosków tej opinii w tym zakresie;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż za okres nieuzasadniony należało uznać okres weekendu po 7 lutym 2014r. oraz czas oczekiwania na części zamienne, podczas gdy Sąd na stronie 10 uzasadnienia wskazał, iż na czas naprawy pojazdu składają się prawidłowo wykonane czynności naprawcze min. czas oczekiwania na części zamienne, zaś biegły sądowy

posiadający wiadomości specjalne w swojej opinii uznał, że zarówno okres oczekiwania na części zamienne jak i niedziela 8 lutego w realiach niniejszej sprawy są uzasadnione.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany, pismem z dnia 10 lipca 2015r., wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd zważył co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację uznał, iż nie zasługuje ona na uwzględnienie, dzieląc tym samym ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i uznając zastosowane przez niego przepisy za prawidłowe.

Za bezzasadny uznał Sąd zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc. Uzasadnienie wyroku pełni ważną rolę procesową, ponieważ umożliwia sprawowanie nadzoru judykacyjnego. Z tego powodu zarówno Sąd I, jak i II instancji musi wytłumaczyć motywy rozstrzygnięcia w taki sposób, aby możliwa była ocena jego prawidłowości. Wprawdzie naruszenie art. 328 § 2 kpc nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzone jest po jego wydaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2009 r., II CSK 153/09, LEX nr 553674), jednak może on stanowić usprawiedliwioną podstawę naruszenia prawa procesowego tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Tylko bowiem w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 kpc. może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 r., III SK 10/09, LEX nr 551869, z 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303, z 23 lipca 2009 r., II PK 25/09, LEX nr 533082, z 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, LEX nr 564770, z 16 października 2009 r., I UK 129/09, LEX nr 558286, z 9 czerwca 2009 r., II UK 403/08, LEX nr 523551, z 5 czerwca 2009r., I UK 21/09, LEX nr 515699).

Wbrew zarzutom apelacji sąd I instancji uzasadnił z powołaniem się na opinię biegłego złożoną na rozprawie, dlaczego przyjął jedynie 5 dni najmu pojazdu zastępczego jako pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodowym. Sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest zrozumiałe. Pozwala na dokonanie właściwej kontroli merytorycznej rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sąd Rejonowy wyjaśnił motywy swojego rozstrzygnięcia.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 kpc wymaga z kolei wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze

(doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. Innymi słowy to, że dany dowód (tutaj opinia pisemna i ustna biegłego

sądowego) został oceniony przez Sąd niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 kpc. W szczególności należy zauważyć, iż Sąd I instancji dysponował nie tylko pisemną opinią biegłego sądowego, ale i ustną. Biegły został bowiem przesłuchany na rozprawie w dniu 7 maja 2015r., gdzie podtrzymał opinię pisemną i wyjaśnił, że poszkodowany do momentu oddania samochodu do naprawy poruszał się nim, a przed rozpoczęciem naprawy dla tegoż samochodu sporządzono kalkulację naprawy, która została zatwierdzona przez ubezpieczyciela. Biegły wskazał, że gdyby wszyscy zachowywali się

w sposób prawidłowy i odpowiedzialny, a w szczególności poszkodowany, który zna i stosuje zasadę minimalizacji szkody to naprawa winna się zamknąć w pięciu dniach (dwa dni na przyjęcie i wydanie pojazdu, a trzy dni na naprawę). Wszystkie pozostałe czynności zdaniem biegłego winny być dokonane poza naprawą.

Sąd Okręgowy w ślad za Sądem Rejonowym w całości podziela w/w ustną argumentację biegłego. Nie sosom uznać za niezbędne i celowe koszty najmu pojazdu zastępczego za okres 3 dni, wynikający tylko z tego, iż poszkodowany oddał pojazd do naprawy w piątek , a czynności naprawcze zostały podjęte w poniedziałek. Biegły uzasadnił też przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych, iż nie było potrzeby dodatkowej kalkulacji w zakresie cieniowanie elementu sąsiedniego po malowaniu. Wskazał, iż stanowi to czynnik składowy prawidłowo wykonanej usługi i nie wymaga sporządzenia dodatkowego kosztorysu. Biegły zauważył też, że taki kosztorys w ogóle nie został sporządzony.

Reasumując Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, iż czas naprawy uszkodzonego pojazdu winien był zamknąć się w pięciu dniach, a w konsekwencji powodowi przysługiwało wynagrodzenie za wynajem pojazdu zastępczego za okres 5 dni. Skoro powód otrzymał w toku likwidacji szkody odszkodowanie za wskazany okres, powództwo podlegało oddaleniu, o czym słusznie orzekł Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd, na mocy art. 385 kpc, oddalił apelację powoda jako oczywiście bezzasadną, o czym orzekł w pkt. I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 108 kpc i art. 98 § 1 i 3 kpc. oraz § 6 pkt. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 t. j.). Zasądzona kwota stanowi minimalne wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.